Aplikator przy pracy

Dziś trudno jest nam sobie wyobrazić sytuację, aby na montaż szafy czy zabudowy w naszym domu pojawiła się ekipa wyposażona w jeden śrubokręt, młotek, miarkę i piłę ręczną typu „moja-twoja". Zapewne można wykonać usługę z takim zapleczem narzędzi, ale czas realizacji będzie bardzo długi a efekt pracy nienajlepszy… Wszyscy bowiem wiemy, że dziś taka brygada posługuje się zestawem niezliczonych wiertarek, wkrętarek, otwornic, śrubek i mnóstwa innych przyrządów. Tak samo jest w aplikacji folii – sama rakla nie wystarczy.

Jeśli chcemy usługę wykonać szybko i z najwyższą jakością, to wniosek jest oczywisty: Im lepsze narzędzia i lepsze kwalifikacje wykonawców, tym lepsza jakość i krótszy czas realizacji. A tego - jak wiadomo – najczęściej i najbardziej poszukują klienci. Zasada ta dotyczy każdej grupy zawodowej, również w reklamie outdoorowej i aplikacji grafik potrzebujemy specjalnych narzędzi i chemii. Coraz częściej bez tego rodzaju zaplecza nie jesteśmy w stanie sprostać coraz bardziej wymyślnym życzeniom naszych klientów i potwierdzają to doświadczenia innych rynków Europy Zachodniej czy USA. Właśnie stamtąd czerpiemy zazwyczaj nie tyko inspiracje i trendy, ale i stamtąd pochodzą nowe narzędzia i rozwiązania, które wprowadzamy na nasz rynek. Z jednak strony pozwalają one skrócić czas wykonania i znacząco poprawiają jakość pracy i jej efekty. Z drugiej - używanie specjalnych toreb czy pojemników dopasowanych do narzędzi ułatwia utrzymaniu w nich porządku, zapobiega ich niszczeniu czy ginięciu.

IDZIE NOWE Jedną z takich nowości wśród narzędzi, którą warto wprowadzić na rynek polski, jest nóż dwustronny D 1000. W Holandii już cieszy się on dużą popularnością i w niedługim czasie stał się tam podstawowym instrumentem w rękach aplikatorów. Jest to wielofunkcyjny nóż wykonany z aluminium. Z jednej strony posiada on nożyk do precyzyjnego cięcia, a z drugiej igłę do usuwania bąbelków powietrza. W zestawie z nożykiem mamy dodatkowe ostrza o kącie nachylenia 30° i 45°, co zwiększa jego funkcjonalność. Świetnie sprawdza się przy precyzyjnym cięciu nawet małych czy skomplikowanych elementów. Estetyczne i bardzo dobre wykonanie wpływa także na trwałość narzędzia.
Kolejną nowością – także już docenioną na rynku zachodnioeuropejskim - jest aktywator służący do wzmacniania siły klejenia folii, szczególnie dobry w przypadku głębokich przetłoczeń i innych trudnych do oklejania miejsc. Na rynku bowiem bardzo popularne są folie kanalikowe, które aplikuje się zdecydowanie łatwiej na auta, ale problem pojawia się często w przetłoczeniach i ze względu na strukturę nakładania kleju folia w tych miejscach słabiej się trzyma. Aktywator jest właśnie rozwiązaniem tego rodzaju problemów: Po oczyszczeniu i odtłuszczeniu powierzchni, nanosimy na nią aktywator za pomocą pędzelka lub gąbki, czekamy około 10 minut aż powstanie biały nalot. Następnie nakładamy folię i dobrze wygrzewamy. Aktywator wzmacnia siłę klejenia czterokrotnie. Choć cena produktu nie jest mała, to jest on bardzo wydajny (ma konsystencję wody) i wart polecenia. Na rynku znaleźć można także inne, coraz to skuteczniejsze środki chemiczne do zdejmowania starych folii, odtłuszczania i usuwania zabrudzeń, płyny do wyklejania na mokro ułatwiające pozycjonowanie folii poprzez jej ślizganie, preparaty do polerowania i zabezpieczania aplikacji oraz uszczelniacze.

DO ZADAŃ SPECJALNYCH Inne godne wzmianki narzędzia, to miedzy innymi antypoślizgowa linijka, która powstała poprzez ulepszenie standardowej linijki i zamocowanie od tyłu gumy antypoślizgowej, dzięki czemu przyrząd w czasie pracy się nie przesuwa. Dodatkowe walory narzędzia to precyzyjna podziałka oraz bezpieczeństwo (linijka chroni palce przed skaleczeniem). Dobrym rozwiązaniem będzie także puller do wyciągania uszczelek, którego metalowa zakrzywiona końcówka działa jak hak - zaczepia on o gumę uszczelki od dołu i wyciąga ją bez ryzyka jej uszkodzenia. Do odginania uszczelek natomiast przyda się pustick, czyli proste w obsłudze narzędzie, które wciskamy pod uszczelkę i odciągamy ją w dowolnym kierunku bez jej szkody. Pracę z folią usprawni też zapewne lekki zacisk do rolek wykonany z elastycznego plastiku. Chroni on przed odwijaniem się materiału i - przeciwieństwie do przylepców z folii - nie odkleja się on ani nie pozostawia nalotu. Aktualnie także rynek oferuje aplikatorom cały szereg specjalnych rakli ułatwiających nakładanie folii czy też dodatki takie jak ostrzałka z wymiennymi ostrzami ścinająca brzeg rakli o 1 mm i pozwalająca wyrównać poszczerbione narzędzie. Warto także pamiętać o rozwiązaniach pomagających zwiększyć wygodę i komfort pracy. Aplikacja folii wymaga bowiem często pracy w wymuszonych pozycjach, na kolanach czy też na leżąco – tutaj więc niezwykle pomocne okazują się obrotowe taborety, pasy i spodnie ze specjalnymi kieszeniami czy też torby na narzędzia. Jak w każdej dziedzinie, tak i w aplikacji w miarę upływu czasu na polskim rynku popularyzować będą się tego typu nowości a także pojawią się kolejne. Przemawia z tym także argument tego rodzaju, że profesjonalnie wyposażony i uporządkowany warsztat nie tylko ułatwia pracę samego aplikatora, ale i buduje jego pozytywny wizerunek w oczach klienta i zwiększa poziom jego zaufania do wykonawcy. A to dla każdej firmy świadczącej jakiekolwiek usługi nie pozostaje bez znaczenia. «

Autorzy tekstu: Zespół doradców rakla.pl

opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis opis